

Wzrasta presja na Serbię w sprawie wycofania projektu rezolucji o Kosowie

26 sierpnia w wizytę w Serbii złożył minister spraw zagranicznych Niemiec Guido Westerwelle, a 31 sierpnia szef brytyjskiego MSZ William Hague. Obaj ministrowie domagali się od władz serbskich wycofania projektu rezolucji o Kosowie, która ma być przedmiotem debaty w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ we wrześniu br. Serbia, chcąc uniknąć konfrontacji, najprawdopodobniej będzie dążyła do zmiany treści rezolucji w uzgodnieniu z państwami UE.

W odpowiedzi na opinię Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości o legalności kosowskiej deklaracji niepodległości, Serbia 28 lipca złożyła w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ projekt rezolucji o Kosowie. Zawiera on krytykę proklamacji niepodległości przez Kosovo i wzywa do ponownego rozpoczęcia negocjacji pomiędzy Prisztiną a Belgradem, nie określając jednocześnie przedmiotu tych rozmów. Ze względu na intensywną ofensywę dyplomacji serbskiej, szczególnie w krajach afrykańskich, projekt rezolucji ma szansę zostać przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ.

Działania Serbii spotkały się z ostrą reakcją państw tzw. piątki (USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec i Włoch), które niepodległość Kosowa uważają za nieodwracalną i sprzeciwiają się ponownym rozmowom w tej kwestii. Z tego względu domagają się od Serbii wycofania projektu rezolucji. Minister spraw zagranicznych Niemiec Guido Westerwelle podczas wizyty w Serbii 27 sierpnia zagroził wręcz zablokowaniem procesu integracji Serbii z UE. Cztery dni później w trakcie pobytu w Belgradzie także szef brytyjskiej dyplomacji William Hague przekonywał serbskich polityków o konieczności normalizacji stosunków z Kosowem. Władze serbskie podczas wizyt obu ministrów wyraziły chęć kompromisu w sprawie rezolucji i zmianę jej treści w uzgodnieniu z państwami unijnymi, wykluczając jednak możliwość całkowitego jej wycofania. Ewentualna zmiana rezolucji ma być tematem rozmów serbskiej delegacji w Brukseli na początku września. <MarSz>